

Kraków, dnia 21 maja 1974 r.

Droga Pani !

Mam nadzieję, że otrzymała już Pani zaproszenie do wzięcia udziału w sympozjum "romantyzm-katolicyzm-Z.Krasiński", które przesłałem via Wojciech Karpiński. Spieszę z dodatkową informacją i z przeprosinami. Tylko przez nieporozumienie nie umieściłem Pani w programie, który Pani otrzymała lub otrzyma. Bardzo za to przepraszam, w następnych programach już się poprawiłem. Liczymy więc na Pani recytację w p i e r w s z y dzień wieczorem (dnia 14-ego), przed kolacją. Kolacja będzie w związku z tym nieco opóźniona. Gdy idzie o czas recytacji, proszę samej o tym zdecydować, biorąc pod uwagę zarówno logikę utworów jak możliwości swobodnej apercpcji u słuchaczy.

Bardzo serdecznie dziękuję za uczestnictwo i ... staram się o jakieś przyzwoite locum dla Pani, bo z hotelami w tym czasie w Krakowie bardzo krucho.

Łączę wiele serdeczności

*Józef Tischner*